

Sygn. akt IAGa 3/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Bogusława Żuber

Sędziowie: Elżbieta Fijałkowska

Jacek Nowicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. i S. (...) z siedzibą w D. B. – Holandia

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (poprzednio: Spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością)

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 23 marca 2015r., sygn. akt IX GC 1063/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów, jako stron umowy konsorcjum łącznie 422.401,53zł (czteryście dwadzieścia dwa tysiące czterysta jeden złotych pięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 marca 2013r.;

2. w pkt. II w ten sposób, że kosztami procesu obciąża strony po połowie i po wzajemnym rozliczeniu zasądza od pozwanego na rzecz powodów, jako stron umowy konsorcjum łącznie 20.028zł (dwadzieścia tysięcy dwadzieścia osiem złotych).

II. Kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego obciąża strony po połowie i po

wzajemnym rozliczeniu zasądza od pozwanego na rzecz powodów jako stron umowy

konsorcjum łącznie 10.155,50 zł (dziesięć tysięcy sto pięćdziesiąt pięć złotych 50

groszy).

Elżbieta Fijałkowska Bogusława Żuber Jacek Nowicki

Sygn. akt IAGa 3/20

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w P. (poprzednio (...) sp. z o.o. w P.) i S. (...) w D. B. w Holandii (poprzednio G. (...) w D. B. w Holandii) domagali się zasądzenia od pozwanej Spółki (...) sp. z o.o. w W. kwoty 828.634,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

Po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie IX GNc 1004/13 pozwana wniosła sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od strony powodowej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2015 r. wydanym w sprawie IX GC 1063/13 Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (punkt 1) oraz obciążył kosztami postępowania powodów i z tego tytułu zasądził od nich solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 9.505,05 zł (punkt 2).

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia leżą następujące ustalenia faktyczne i zważenia prawne:

Powodowie: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. i G. (...) z siedzibą w D. B. w Holandii oraz pozwana: Spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. są przedsiębiorcami.

W dniu 31 maja 2010 r. pozwana zawarł z konsorcjum składającym się z powodowych spółek umowę nr (...) na pełnienie funkcji inżyniera kontraktu dla zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) A.-Z.” przy ul. (...) w W.. Umowa ta została zawarta po przeprowadzeniu postępowania o zamówienie publiczne w trybie przetargu nieograniczonego. Liderem konsorcjum wykonawczego była spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P..

W postępowaniu przetargowym wpłynęło zapytanie do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, dotyczące możliwości podwyższenia wynagrodzenia umownego (ryczałtowego) w razie ewentualnego przedłużenia terminu realizacji inwestycji. Udzielona została odpowiedź, że wynagrodzenie w takim przypadku pozostaje bez zmian.

Przedmiotem umowy nr (...), zgodnie z treścią jej § 2 ust. 1, było pełnienie funkcji inżyniera kontraktu dla w/w zadania inwestycyjnego w podziale na następujące przedsięwzięcia:

- budowa krytej pływalni, stanowiącej element projektu „Budowa Centrum (...) przy ul. (...) w W. celem uprawiania turystyki aktywnej, której budowa dofinansowana była ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013,
- budowa hali widowiskowo - sportowej, stanowiącej element w/w projektu,
- budowa hotelu,
- zagospodarowanie terenu wokół pływalni, hali widowiskowo - sportowej i hotelu z budową parkingów na około 500 miejsc postojowych,
- przebudowa potoku S. i jego dopływu.

Zakres umowy obejmował kompleksową obsługę prawną, finansową i techniczną zadania inwestycyjnego wraz z rozliczeniem środków pozyskanych przez stronę pozwaną na jego realizację, w tym w szczególności:

- weryfikację opracowanej dokumentacji projektowej, nadzór nad pracami związanymi z opracowaniem dokumentacji projektowej oraz jej weryfikacja w tym czynności szczegółowo opisane w § 2 ust.1 pkt 1.1,

- przygotowanie i doradztwo w postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego na wybór dostawców pierwszego wyposażenia oraz materiałów promocyjnych zadania inwestycyjnego, do zawarcia umowy z wybranymi wykonawcami łącznie, w tym czynności szczegółowo opisane w § 2 ust. 1 pkt 1.2,
- nadzór inwestorski nad robotami budowlanymi, przeprowadzony poprzez ustanowionych inspektorów nadzoru budowlanego we wszystkich wymaganych prawem dla przedmiotowego zadania inwestycyjnego branżach oraz inne osoby niezbędne dla specyfiki realizowanej inwestycji, w tym czynności szczegółowo opisane w § 2 ust.1 pkt 1.3,
- nadzór nad dostawą i montażem pierwszego wyposażenia dla budowanych obiektów, w tym prace związane z odbiorem dostarczanego przez dostawców sprzętu i wyposażenia (§ 2 ust.1 pkt 1.4),
- nadzór nad promocją projektu (zadania inwestycyjnego), w tym odbiory materiałów promocyjnych (§ 2 ust.1 pkt 1.5),
- nadzór finansowy i prowadzenie rozliczeń środków strony pozwanej, środków pozyskanych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla województwa dolnośląskiego na lata 2007 - 2013 oraz innych środków pozyskanych na realizację inwestycji przez stronę pozwaną (§ 2 ust. 1 pkt 1.6).

W § 3 umowy strony ustaliły terminy realizacji przedmiotu umowy. Uzgodniono, że rozpoczęcie jej wykonywania nastąpi z dniem zawarcia umowy, a zakończenia z dniem 30 marca 2012r. (§ 3 ust. 1). W ramach tego terminu zaplanowano podział zadania inwestycyjnego na dwa etapy (§ 3 ust. 2). W etapie pierwszym, trwającym do 21 dni miały zostać wykonane koreferaty do dokumentacji projektowej. W drugim etapie miały zostać zrealizowane następujące działania:

- prace przy postępowaniu o zamówienie publiczne na roboty budowlane - planowany termin niezwłocznie po podpisaniu umowy,
- wykonanie robót budowlanych - planowany termin: 29 czerwca 2010r.-29 lutego 2012r.,
- dostawa pierwszego wyposażenia - planowany termin: 01 sierpnia 2011 r.-13 stycznia 2012r.,
- odbiór końcowy robót i dostaw - planowany termin: do 29 lutego 2012r.,
- rozliczenie zadania inwestycyjnego oraz uzyskanie pozwolenia na użytkowanie - planowany termin: 30 marca 2012r.

Podstawą realizacji przedmiotu umowy miały być informacje i wytyczne zawarte w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

W § 3 ust. 3 umowy zastrzeżono, że w przypadku zmiany określonych w ust. 2 szczegółowych terminów realizacji zadania inwestycyjnego wykonawca - powodowie będą obowiązani do wykonywania zobowiązań umownych w pełnym zakresie, a zmiana terminu obowiązuje strony umowy od dnia otrzymania przez stronę powodową pisemnej informacji o podjęciu tego rodzaju decyzji przez zamawiającą - pozwaną wraz z uzasadnieniem. W postanowieniu tym zastrzeżono również, iż termin realizacji zadania inwestycyjnego może ulec zmianie z uwagi na wystąpienie określonych zdarzeń opisanych w § 3 ust. 3 umowy, w tym m.in. w przypadku przerwania robót budowlanych z winy wykonawcy tych robót.

W § 4 umowy strony uzgodniły wysokość wynagrodzenia za usługi świadczone przez powodów. Ustalone wynagrodzenie miało charakter wynagrodzenia ryczałtowego, przysługiwało za wykonanie przedmiotu umowy i wynosiło 720.000 zł netto (§ 4 ust. 1 umowy). Do wynagrodzenia tego miał zostać doliczony należny podatek VAT, według stawki obowiązującej w dniu wystawienia faktury. Obejmowało ono wszystkie obowiązki wykonawcy - powodów wynikające z nadzorowania wszystkich robót realizowanych w ramach zadania inwestycyjnego oraz wszystkich dostaw (i montażu) wyposażenia. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy, wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie przedmiotu umowy nie podlegało waloryzacji ani zmianie w przypadku zmiany terminów realizacji zadania inwestycyjnego, o której mowa w § 3 ust. 3 umowy oraz zmiany wartości robót budowlanych realizowanych w ramach przedmiotowej inwestycji.

Uzgodniono również, iż w/w wynagrodzenie uwzględniać będzie wszelkie koszty związane z poprawną realizacją umowy. Wynagrodzenie za czynności określone w § 2 ust.1 pkt 1.1 lit. a-d miało wynosić 36.000 zł netto i miało być rozliczone jednorazowo po wykonaniu koreferatu. Wynagrodzenie za czynności określone w § 2 ust.1 pkt 1.2, 1.3, 1.4, 1.5, 1.6 wynosiło 684.000 zł netto i miało być rozliczane fakturami częściowymi, których suma nie mogła przekroczyć 85% wartości wynagrodzenia za te czynności, wystawionymi na koniec miesiąca kalendarzowego, zależnie od miesięcznego wynagrodzenia wykonawcy robót budowlanych. Miesięczna wysokość wynagrodzenia powodów ustalana była według wzoru podanego w § 5 ust.1 b umowy. Faktura końcowa o wartości 15% wynagrodzenia, o którym mowa w §4 ust. 3 lit. b miała być wystawiona po odbiorze końcowym robót i dostaw, rozliczeniu inwestycji i uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie.

W dniu 29 czerwca 2010r. pozwana zawarła umowę nr (...) z konsorcjum składającym się z: (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O., Przedsiębiorstwo - Usługowo - Handlowe - Produkcyjne (...) - S. (...) Zakład Pracy (...) z siedzibą O., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., Przedsiębiorstwo Budowlano - Usługowe (...) S.A. z siedzibą w B., której przedmiotem było powierzenie w/w konsorcjum wykonania robót budowlanych wraz z dostawami w ramach realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) A.-Z. przy ul. (...) w W.”. W umowie określono termin zakończenia robót budowlanych pierwotnie na dzień 29 lutego 2012r., który następnie przedłużono do dnia 30 marca 2012r. aneksem z dnia 05 listopada 2010r.

Konsorcjum wykonawcze opóźniało się z realizacją inwestycji i nie było możliwe jej ukończenie do dnia 30 marca 2012r.

Pozwana zawarła z konsorcjum wykonawczym w dniu 31 stycznia 2012r. ugodę przed Sądem Rejonowym w Wałbrzychu, w której przewidziano zmianę sposobu rozliczania poszczególnych etapów budowy, zmianę kierownika budowy oraz postanowiono wyłączyć kwestię zmiany harmonogramu rzeczowo-finansowego i terminu zakończenia robót budowlanych do odrębnych negocjacji z zastrzeżeniem, że w przypadku braku porozumienia w tym przedmiocie generalny wykonawca wystąpi w terminie do dnia 29 lutego 2012r. do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z wnioskiem o zmianę terminów realizacji inwestycji. Strony poddały spór w tym zakresie rozstrzygnięciu sądu polubownego. Pozwana zobowiązała się zawiesić naliczanie kar umownych do czasu rozstrzygnięcia zmian przez sąd arbitrażowy nie dłużej jednak niż do ostatecznego rozliczenia inwestycji. Wykonawca robót zobowiązał się, że w przypadku pozytywnego dla niego rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego, poniesie wszelkie niezbędne koszty pozwanej związane z przedłużeniem terminu realizacji umowy, a w szczególności dotyczące wynagrodzenia dla nadzoru.

Wobec braku uzgodnienia ostatecznego terminu wykonania zadania inwestycyjnego konsorcjum wykonawcze wystąpiło do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z pozwem o ustalenie prawa powodów do wyznaczenia przez pozwaną nowych terminów wykonania prac budowlanych w ramach zawartej umowy z dnia 29 czerwca 2010r. oraz o ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego w ramach zawartej przez strony umowy w zakresie terminów wykonania przedmiotu umowy, w tym ustalenie, że przedmiot umowy zostanie wykonany do dnia 13 grudnia 2012r.

Sąd Arbitrażowy w dniu 25 lipca 2012r. wydał wyrok częściowy, w którym ustalili termin końcowy na wykonanie prac budowlanych przewidzianych umową nr (...) na dzień 30 października 2012r. O treści wyroku pozwana poinformowała powodów pismem z dnia 09 sierpnia 2012r.

W sierpniu 2012r. konsorcjum wykonawcze robót budowlanych zażądało od pozwanej gwarancji zapłaty. Pozwana w zakreślonym jej terminie takiej gwarancji nie przedstawiła i w dniu 11 września 2012r. konsorcjum wykonawcze odstąpiło od umowy nr (...). Jednocześnie, w dniu 18 września 2012r. pozwana złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...) z uwagi na przerwanie przez konsorcjum wykonawcze realizacji robót w dniu 11 września 2012r. oraz w związku z opóźnieniem w realizacji prac budowlanych stanowiących przedmiot umowy w zakresie, w jakim winien być on wykonany w danym miesiącu, ustalonym w harmonogramie rzeczowo - finansowym. Obecnie w/w podmioty toczą spory sądowe w przedmiocie wzajemnych rozliczeń tych podmiotów.

W związku z realizacją umowy z dnia 31 maja 2010r. powodowie przygotowali m. in. zestawienia rzeczowo - finansowe, harmonogramy oraz wyliczenia, które pozwana wykorzystwała przy sporządzaniu wniosku o dofinansowanie zadania inwestycyjnego ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. W związku ze znacznym opóźnieniem realizacji robót budowlanych w październiku 2011r. powołano komitet monitorujący, który dodatkowo miał nadzorować prace konsorcjum wykonawczego. W spotkaniach tego organu uczestniczył jako przedstawiciel powodów - pełniący funkcję koordynatora inspektorów nadzoru - R. J., a także B. K. - dyrektor oddziału (...) Sp. z o.o. we W., nadzorująca wykonanie umowy z ramienia powodów. Przedstawiciele powodów uczestniczyli w pracach komitetu do końca sierpnia 2012r. Po dniu 30 marca 2012r. powodowie wykonywali obowiązki inżyniera kontraktu nieprzerwanie w taki sam sposób, jak wcześniej i otrzymywali wynagrodzenie na zasadach określonych w umowie z dnia 31 maja 2010r. W korespondencji ze stroną pozwaną posługiwali się tymi samymi formularzami odwołując się do umowy nr (...). Faktury wystawione tytułem wynagrodzenia za okres po 30 marca 2012r. miały taką samą formę i treść jak te, które wystawione były przed tym dniem. Gdy okazało się, że inwestycja nie zostanie zrealizowana w planowanym terminie, powodowie reprezentowani przez B. K. podjęli działania zmierzające do renegotjacji wysokości wynagrodzenia dla inżyniera kontraktu w związku z przedłużeniem terminu realizacji inwestycji. B. K. prowadziła rozmowy z prezesem zarządu pozwanej - B. S. (1) odnośnie zwiększenia wynagrodzenia. Rozmowy te miały charakter ustny, nieformalny. Umowa nie została zawarta. W piśmie z dnia 23 sierpnia 2012r. pozwana poinformowała powodów, że mając na względzie treść wyroku częściowego Sądu Polubownego oraz aneks do umowy nr (...), termin końcowy robót budowlanych przypada na 30 października 2012r., co oznacza, że zgodnie z postanowieniami umowy z dnia 31 maja 2010r. inżynier kontraktu zobowiązany jest do świadczenia usług w pełnym zakresie. Wezwał powodów do przedstawienia uaktualnionej gwarancji dobrego wykonania umowy i należytego usunięcia wad i usterek nr (...) z dnia 09 lutego 2009r.

W odpowiedzi na powyższe powodowie w piśmie z dnia 27 sierpnia 2012r. poinformowali pozwaną, że w ich ocenie umowa nr (...) wygasła z dniem 30 marca 2012r. i zachodzi potrzeba zawarcia dodatkowej umowy z wolnej ręki na dalsze wykonywanie obowiązków inżyniera kontraktu. Powodowie zwrócili się o jak najszybsze zajęcie stanowiska przez pozwaną w tej sprawie i przedstawienie projektu takiej umowy. Pismem z dnia 06 września 2012r. powodowie wezwali pozwaną do zapłaty całego należnego im wynagrodzenia wynikającego z umowy nr (...), a także do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne świadczenie usług w okresie po 30 marca 2012r. w wysokości 313.907 zł. Jednocześnie powodowie ponowili propozycję dalszego świadczenia usług inżyniera kontraktu na podstawie zamówienia uzupełniającego, za kwotę 32.727 zł za każdy rozpoczęty miesiąc kalendarzowy. Pozwana w piśmie z dnia 13 września 2012r., w związku z odstąpieniem przez konsorcjum wykonawcze od dalszego realizowania prac budowlanych, wezwała powodów do przygotowania się do rozpoczęcia inwentaryzacji stanu robót w razie ich niepodjęcia przez wykonawcę w terminie do dnia 14 września 2012r. oraz przedstawienia szczegółowej metodologii przeprowadzenia tej inwentaryzacji w terminie do dnia 17 września 2012r. Jednocześnie w piśmie z dnia 14 września 2012r. zwróciła się z prośbą o dalsze wypełnianie przez powodów obowiązków wynikających z umowy nr (...). W dniu 17 września 2012r. powodowie złożyli pozwanej oświadczenie o zaprzestaniu dalszego świadczenia usług inżyniera kontraktu bez umowy i zeszli z placu budowy. W odpowiedzi na powyższe pozwana w piśmie z dnia 18 września 2012r. wezwała powodów do dalszego wypełniania obowiązków wynikających z umowy nr (...) oraz do rozpoczęcia inwentaryzacji stanu robót z dniem 20 września 2012r. W piśmie tym pozwana poinformowała, że nie uznaje roszczeń powodów o wypłatę pozostałej części wynagrodzenia oraz o zapłatę z tytułu rzekomego bezumownego świadczenia usług, wskazując, że w jej ocenie strony nadal wiąże umowa nr (...), a o fakcie przedłużenia terminu realizacji zadania inwestycyjnego powodowie wiedzieli już od dawna. Pozwana zaznaczyła, iż brak jest podstaw do udzielenia powodom zamówienia uzupełniającego. Powodowie w piśmie z dnia 19 września 2012r. zawiadomili pozwaną spółkę, że nie mogą sprostać jej żądaniom, bowiem postanowienia umowy nr (...) nie mogą stanowić źródła ich obowiązków, ponieważ umowa ta wygasła z dniem określonym w niej jako zakończenie terminu wykonywania usług.

W dniu 21 września 2012r. pozwana wystosowała do powodów ostateczne wezwanie do rozpoczęcia inwentaryzacji stanu robót w terminie do dnia 24 września 2012r. do godz. 12:00 z zagrożeniem, że w przypadku niewykonania wezwania pozwana powierzy wykonanie przedmiotowej inwentaryzacji firmie zewnętrznej, a kosztami jej wynagrodzenia obciąży powodów. W piśmie z dnia 25 września 2012r. powodowie odmówili wykonania

inwentaryzacji na podstawie zawartej przez strony umowy wskazując, że umowa ta wygasła, a pozwana nie podjęła czynności zmierzających do uregulowania i rozliczenia świadczenia usług przez stronę powodową w okresie po 30 marca 2012r. Jednocześnie powodowie przedstawili ofertę przeprowadzenia inwentaryzacji za wynagrodzeniem w wysokości 20.000 netto, pod warunkiem udzielenia im przez pozwaną zamówienia dodatkowego na pełnienie funkcji inżyniera kontraktu w okresie od końca marca do września 2012r. i rozliczenia świadczonych w tym okresie prac. Pozwana nie zaakceptowała takiego rozwiązania. Zawarła ze spółką (...) Spółka z o.o. we W. umowę na wykonanie inwentaryzacji robót w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) A.-Z.” w W..

W piśmie z dnia 26 października 2012r. pozwana złożyła powodom oświadczenie o odstąpieniu od łączącej strony umowy nr (...), z uwagi na zaprzestanie przez stronę powodową świadczenia usług inżyniera kontraktu, pomimo wezwań pozwanej do dalszego wypełniania obowiązków wynikających z tej umowy.

W okresie od lipca 2010r. do września 2012r. pozwana wypłaciła powodom wynagrodzenie za wykonywanie usług inżyniera kontraktu w łącznej wysokości 455.998,47 zł.

Wyrokiem z dnia 06 sierpnia 2014r. Sąd Okręgowy w Legnicy w sprawie o sygnaturze VI GC 182/13 zasądził od spółek: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. i G. (...) z siedzibą w D. B. w Holandii na rzecz Spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 250.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 maja 2013r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za odmowę wykonania przez w/w spółki po dniu 17 września 2012r. zobowiązań wynikających z umowy nr (...). Wyrokiem z dnia 10 lutego 2015r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie o sygnaturze I ACa 1522/14 oddalił apelację w/w pozwanych spółek od powyższego rozstrzygnięcia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał wszystkie roszczenia powodów za bezzasadne.

Sąd Okręgowy wskazał, że bezspornym pomiędzy stronami był zarówno fakt zawarcia umowy nr (...) w dniu 31 maja 2010r., jak sprawowanie obowiązków inżyniera kontraktu przez konsorcjum powodów od dnia jej podpisania do dnia 17 września 2012r. Sporny natomiast pozostawał czas obowiązywania tej umowy oraz jej zakres.

W odniesieniu do rozstrzygnięcia o czasie obowiązywania umowy nr (...) z dnia 31 maja 2010r., a w szczególności ustalenia terminu końcowy tego kontraktu, Sąd I instancji wskazał, że każda ze stron sporu zaprezentowała odmienne stanowisko odnośnie interpretacji treści postanowień umowy dotyczących czasu jej obowiązywania. Konieczne zatem było odwołanie się do innych rodzajów wykładni oświadczeń woli niż wykładnia literalna.

Sąd Okręgowy w Poznaniu podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w Legnicy w sprawie VI GC 182/13, iż zawarcie umowy w trybie ustawy o zamówieniach publicznych nie wyłącza stosowania do interpretacji takiej umowy reguł wykładni oświadczeń woli przewidzianych w art. 65 k.c.

Sąd I instancji stwierdził, iż zarówno cel umowy nr (...), jej treść, jak i sposób wykonywania świadczą o tym, że rzeczywistą wolą stron było zawarcie umowy na czas oznaczony - do dnia zakończenia realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) w W., które to zakończenie jedynie planowano na dzień 30 marca 2012r. i wykonania w pełnym zakresie zobowiązań umownych w niej określonych.

Analiza treści umowy i całego kontraktu w okolicznościach sprawy i budowanej inwestycji wskazuje, w ocenie Sądu Okręgowego, że celem umowy zawartej przez pozwaną z powodami w dniu 31 maja 2010r. było zapewnienie pełnego nadzoru inwestorskiego nad przebiegiem realizacji budowy Centrum (...) w W.. Nadzór ten sprawować miał wyłoniony w drodze przetargu profesjonalny inżynier kontraktu. Zakres jego obowiązków został określony bardzo szeroko, obejmował bowiem kompleksową obsługę prawną, finansową i techniczną całego zadania inwestycyjnego, począwszy od nadzoru nad pracami projektowymi, poprzez przygotowanie i doradztwo w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie robót budowlanych, następnie nadzór nad przebiegiem tych prac, aż do zakończenia inwestycji, uzyskania pozwolenia na użytkowanie obiektu i rozliczenie zadania i środków pozyskanych przez inwestora na jego realizację. Analizując zatem charakter i zakres obowiązków powierzonych w umowie inżynierowi kontraktu - powodom Sąd I instancji stwierdził, że zamiarem stron musiało być i było powiązanie terminu wykonania umowy

nr (...) z realizacją zadania inwestycyjnego w ten sposób, że termin zakończenia realizacji kontraktu nr (...) został uzależniony od terminów wykonania oraz zakończenia całego zadania inwestycyjnego. Na powyższe wskazuje treść § 3 ust. 2 umowy, gdzie określono czas realizacji poszczególnych etapów zadania inwestycyjnego, wskazując jako datę końcową wykonania wszystkich prac objętych umową dzień 30 marca 2012r., przy czym wyraźnie zaznaczono, iż jest to jedynie planowany termin zakończenia prac. Już analiza treści powyższego sformułowania wskazuje, że strony dopuszczały możliwość przedłużenia czasu realizacji umowy na okres po 30 marca 2012r., co w świetle zasad doświadczenia zawodowego zdarza się na budowach (i to o mniejszym zakresie) bardzo często i z czego powodowie jako profesjonaliści także musieli sobie zdawać sprawę. Mimo tego nie zdecydowali się na zmianę zapisów umowy bądź przyjęcie dodatkowych zapisów, które gwarantowałyby im odmienne postanowienia. Na taką też interpretację omawianego zapisu wskazuje brzmienie kolejnych postanowień umowy, w tym § 3 ust. 3, w którym strony zastrzegły, że w przypadku zmiany szczegółowych terminów realizacji zadania inwestycyjnego powodowie (wykonawca) będą zobligowani do wykonywania zobowiązań umownych w pełnym zakresie. Powyższy zapis miał zastosowanie nie tylko do poszczególnych etapów prac, ale także do terminu realizacji całego zadania inwestycyjnego, na co wskazuje dalsza treść § 3 ust. 3 umowy, gdzie określono konkretne okoliczności skutkujące możliwością przesunięcia terminu końcowego wykonania całej inwestycji. Należy podkreślić, iż jedną z takich okoliczności wymienionych w przywołanym postanowieniu jest przerwanie robót budowlanych z winy wykonawcy robót, opóźnienia w rozpoczęciu lub wykonywaniu robót budowlanych, którego nie można było przewidzieć przy zachowaniu należytej staranności, a które to zdarzenia wystąpiły właśnie w niniejszej sprawie. Tego rodzaju postanowienia byłyby zbędne, gdyby termin obowiązywania umowy stron był niezależny od terminu wykonania zadania inwestycyjnego. Kompleksowa analiza treści § 3 umowy prowadzi do wniosku, że inżynier kontraktu był zobowiązany wypełniać swoje zadania w pełnym zakresie tak długo, jak długo realizowane było zadanie inwestycyjne, a więc także w przedłużonym czasie. Taka wykładnia zgodna też jest z celem i sensem samej umowy (...).

Taką wykładnię postanowień umowy o czasie jej realizacji potwierdzają nadto zapisy o wynagrodzeniu należnym powodom. W § 4 umowy strony przewidziały, że powodowie za wykonane prace otrzymają wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 720.000 zł. Jednocześnie zastrzeżono, iż wynagrodzenie to nie będzie podlegało waloryzacji ani zmianie w przypadku zmiany terminów realizacji zadania inwestycyjnego, o której mowa w § 3 ust. 3 oraz w przypadku zmiany wartości robót budowlanych realizowanych w ramach przedmiotowego zadania inwestycyjnego. Powyższy zapis potwierdza, że strony liczyły się z możliwością wydłużenia czasu realizacji całej inwestycji poza harmonogram zaplanowany w § 3 ust. 2. Także sposób rozliczania wynagrodzenia powodów wskazywał na powiązanie umowy o świadczenie usług inżyniera kontraktów z umową o wykonanie prac budowlanych w ramach inwestycji Centrum (...) A. - Z. w W.". Wyplata wynagrodzenia powodów następowała etapami, na podstawie faktur częściowych, których wysokość uzależniona była od miesięcznego wynagrodzenia wykonawcy robót budowlanych, a końcowa faktura o wartości 15% wynagrodzenia mogła zostać wystawiona dopiero po odbiorze końcowym robót i dostaw oraz rozliczeniu inwestycji i uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie Centrum. Powyższe zapisy jasno wskazują, że zamiarem stron było, aby umowa je łącząca obowiązywała do czasu zakończenia całego zadania inwestycyjnego. Odmienne wykładania tych postanowień prowadziłyby do konstatacji, iż powodowie w razie opóźnienia robót budowlanych nie otrzymaliby nigdy całego wynagrodzenia umownego. Gdyby strony w taki sposób chciały ukształtować łączący je stosunek prawny, wówczas nie powiązałyby wypłaty wynagrodzenia powodów z miesięcznym wynagrodzeniem wykonawcy prac. Tymczasem przyjęty sposób rozliczenia wynagrodzenia miał motywować nadzorujących realizację prac budowlanych do podejmowania czynności dopingujących wykonawcę robót do szybkiego ukończenia inwestycji.

W ocenie Sądu Okręgowego za przyjęciem, iż wolą stron było zawarcie umowy na czas oznaczony, tj. do dnia zakończenia realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) A. - Z.” w W. przemawiał także sposób wykonywania umowy przez powodów po dniu 30 marca 2012r. Pomimo, iż powodowie stanęli na stanowisku, że z tym dniem umowa nr (...) łącząca strony wygasła, nie zaprzestali realizować jej postanowień.. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu wskazuje jednak, że powodowie w okresie po 30 marca 2012r. wykonywali umowę nr (...) w sposób identyczny do tego, jak robili to przed tym dniem. Nie zaprzestali podejmowania zadań umownych, nawet nie ograniczyli się do działań niezbędnych, lecz wykonywali umowę w pełnym jej zakresie. Na takich samych zasadach otrzymywali także wynagrodzenie za wykonaną pracę. Nadto powodowie w

okresie po 30 marca 2012r. wystawiali kolejne faktury za zrealizowane zadania, powołując się na zapisy z tej właśnie umowy, podobnie w korespondencji kierowanej do pozwanej - notatkach z posiedzeń komitetu monitorującego czy komunikatach inżyniera kontraktu także odwoływali się do zapisów umowy nr (...). Wskazane działania pozwalają na przyjęcie nie tylko, że powodowie uważali umowę nr (...) za obowiązującą po 30 marca 2012r., ale na to, że od początku ich zamiarem było, aby umowa z dnia 31 maja 2010r. obowiązywała do czasu zakończenia całej inwestycji.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powodów, aby pozwana nie poinformowała ich w sposób przewidziany w umowie o przedłużeniu zadania inwestycyjnego. Z racji rodzaju obowiązków realizowanych przez powodów wiedzieli oni, iż dotrzymanie planowanego terminu wykonanie prac budowlanych nie jest realne. Inspektorzy nadzoru zgłaszali uwagi w tym zakresie pozwanej, była to wiedza, jaką właśnie powodowie z racji pełnionej funkcji musieli posiadać. Powodowie aktywnie uczestniczyli w czynnościach związanych z przedłużeniem czasu realizacji inwestycji. Korespondencja stron prowadzona w lutym i marcu wskazuje, że inżynier kontraktu uczestniczył w negocjacjach dotyczących nowych harmonogramów prac, opiniował je. Pozwana ten harmonogram zatwierdziła, o czym poinformowała powodów. Zdaniem Sądu I instancji korespondencja ta i podejmowane czynności świadczą o dotrzymaniu wymogów umownych co do poinformowania powodów o zmianie terminów realizacji zadania inwestycyjnego. Nadto powyższa okoliczność nie ma ostatecznie istotnego znaczenia dla sprawy, skoro powodowie po dniu 30 marca 2012r. nadal kontynuowali realizację umowy w pełnym zakresie.

Sąd Okręgowy uznał, że powodowie nie wykazali, aby informowali pozwaną o wygaśnięciu umowy nr (...) i świadczeniu usług bezumownie z zastrzeżeniem zwrotu. Dowodem na podjęcie takich działań miało być pismo powodów z dnia 04 kwietnia 2012r., skierowane do pozwanej. Pozwana jednak zaprzeczyła, aby pismo to zostało jej doręczone, a powodowie początkowo nie przedstawili dowodu doręczenia tego pisma czy też nadania. Żaden świadek, za wyjątkiem B. K., nie potwierdził sporządzenia i wysłania takiej korespondencji. Dopiero na rozprawie dnia 19 stycznia 2015r. powodowie złożyli kopię pisma z dnia 04 kwietnia 2012r. z potwierdzeniem nadania i odbioru oraz pełnomocnictwem. Istotne jest także to, że w przypadku pozostałych pism kierowanych do pozwanej powodowie już wcześniej przedstawili dowody nadania ich faksem czy też dowody doręczenia tych pism. Jednakże w ocenie Sądu I instancji kwestia ta i tak nie miała decydującego znaczenia dla ustalenia czasu obowiązywania umowy. Bezsporne było bowiem, że strony realizowały umowę nr (...) po 30 marca 2012r. w pełnym zakresie, bez żadnych ograniczeń. Sąd Okręgowy w Poznaniu podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie I ACa 1522/14, w którym stwierdził on, w świetle w/w postępowania powodów bez znaczenia z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego pozostaje, czy jednocześnie poinformowali pozwaną o wygaśnięciu umowy.

Sąd Okręgowy uznał także, iż powodowie nie wykazali, że prowadzili z pozwaną negocjacje odnośnie zawarcia nowej umowy, której przedmiotem miałyby być wykonywanie obowiązków inżyniera kontraktu po 30 marca 2012r. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że działająca w imieniu powodów B. K. prowadziła liczne rozmowy z ówczesnym prezesem zarządu pozwanej - B. S. (1), jednak dotyczyły one podwyższenia wynagrodzenia powodów i zmiany zasad jego wypłacania. Powyższe potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie: R. J., K. B. (1), M. J., a także B. S. (1). Rozmowy te jednak miały charakter ustny i nieformalny. Ostatecznie nie zapadły żadne wiążące decyzje w tej kwestii.

Reasumując, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, iż zgodnym zamiarem i wolą stron było zawarcie umowy nr (...) na czas oznaczony - do dnia zakończenia realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) w W.. Termin wpisany w § 3 ust. 1 umowy jako termin zakończenia jej realizacji miał charakter deklaratoryjny, planowany i mógł zostać przesunięty w przypadku wystąpienia zdarzeń ujętych w umowie. W takiej zaś sytuacji, zgodnie z dyspozycją § 3 ust. 3 powodowie zobligowani byli do wykonywania zobowiązań umownych w pełnym zakresie do końca realizacji całego zadania inwestycyjnego.

W związku z poczynionymi ustaleniami Sąd Okręgowy uznał roszczenie powodów o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia w kwocie 422.401,53 zł za wykonywanie umowy nr (...) w okresie od 31 maja 2010r. do 30 marca 2012r. za bezzasadne.

Wynagrodzenie za świadczenie przez powodów usług inżyniera kontraktu ustalono w umowie na kwotę 720.000 zł plus podatek i miało charakter ryczałtowy. Wynagrodzenie to w pełnej wysokości miało zostać wypłacone powodom za wykonanie świadczeń objętych umową w całości. Powodowie natomiast odstąpili od dalszego wykonywania umowy przed dniem zakończenia jej realizacji, tj. przed rozliczeniem zadania inwestycyjnego. Bez znaczenia jest tutaj fakt, iż ostatecznie nie doszło do zakończenia realizacji zadania inwestycyjnego, bowiem powodowie zaprzestali wykonywania świadczeń umownych w tym samym czasie co generalny wykonawca, odmawiając pozwanej wykonania zadań w zakresie inwentaryzacji stanu robót, a które to czynności wchodziły w zakres przedmiotowy umowy nr (...) - § 2 pkt. 1.3 lit. f. Powodowie nie wykonali zatem w całości usług objętych umową. Powodowie otrzymali wynagrodzenie zgodnie z zasadami ustalonymi w § 5 umowy, za wszystkie czynności podjęte do dnia zaprzestania jej wykonywania, a więc proporcjonalnie do stopnia realizacji umowy, zgodnie z jej postanowieniami. Brak jest podstaw do wypłaty im pozostałej części wynagrodzenia. Wynagrodzenie ryczałtowe należne jest także za wykonanie całości przedmiotu umowy, a nie tylko jej części.

Reasumując, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji uznał, że umowa nr (...) zawarta przez strony w dniu 31 maja 2010r. była wiążąca dla stron także po dniu 30 marca 2012r., albowiem rzeczywistą wolą i zamiarem stron w dniu podpisania tej umowy było jej obowiązywanie do dnia zakończenia realizacji zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Centrum (...) w W., które to zakończenie planowano na dzień 30 marca 2012r. Zakres przedmiotowy przywołanej umowy obejmował kompleksową obsługę prawną, finansową, techniczną i organizacyjną całego zadania inwestycyjnego. Zatem wszystkie czynności wykonane przez powodów w okresie od dnia podpisania umowy, tj. 31 maja 2010r. do dnia zaprzestania jej wykonywania przez powodów, tj. 17 września 2012r. stanowiły realizację obowiązków wynikających z umowy nr (...), która do tego dnia strony wiązała. Za wykonane prace powodowie otrzymali wynagrodzenie, proporcjonalnie do stopnia zaawansowania ich wykonania. Żądania powodów wypłaty wynagrodzenia wykraczające poza już otrzymane z przytoczonych wcześniej względów Sąd uznał za bezzasadne.

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy kosztami postępowania obciążył powodów i z tego tytułu zasądził od powodów ad. 1 i ad. 2 solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 9.505 zł 05 gr. Orzekając o kosztach procesu Sąd oparł się na przepisach art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c.

Wyrok powyższy w całości apelacją zaskarżyła strona powodowa, zarzucając:

1. naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie o sygnaturze akt I ACa 1522/14 pomimo ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym dowodem w sprawie nie może być uzasadnienie wyroku sporządzonego w innej sprawie - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem Sąd I instancji oparł się wyłącznie o ustalenia dokonane przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu pomijając całkowicie materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie;
2. naruszenie art. 235 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w sprawie o sygnaturze akt I ACa 1522/14 podczas gdy wyrok Sądu Apelacyjnego pomimo, iż dotyczył umowy nr (...) z dnia 31 maja 2010 roku (dalej jako Umowa), został wydany w oparciu o inny materiał dowodowy niż ten zgromadzony przez Sąd I instancji. Nadto należy wskazać, iż na powyższe orzeczenie została złożona skarga kasacyjna, zaś o zamiarze złożenia skargi pełnomocnik powodów informował Sąd I instancji w piśmie z dnia 19 marca 2015 roku - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem Sąd I instancji oparł się wyłącznie o ustalenia dokonane przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu pomijając całkowicie materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów w ten sposób, iż:
 - a. Sąd I instancji bezzasadnie uznał za nieistotny w sprawie dowód w postaci pisma Powodów z dnia 04 kwietnia 2012 r. - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż: zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia inwestycji; za świadczenie

usług (...) w okresie od 31 marca 2012 roku do dnia 17 września 2012 roku, powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług;

b. Sąd I instancji w całości przyjął za wiarygodne zeznania świadka B. S. (1), natomiast odmówił wiary zeznaniom świadka Pani B. K. w części, w jakiej dotyczyły informowania pozwanej o wygaśnięciu Umowy - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy, albowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, że Umowa obowiązywała do dnia zakończenia inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

c. Sąd I instancji uznał, że skoro rozmowy prowadzone pomiędzy Panią B. K. a Panem B. S. (1) nie doprowadziły do żadnych wiążących ustaleń to nie miały znaczenia dla niniejszej sprawy, podczas gdy należy je uznać za dowód na okoliczność, iż strony Umowy zgodnie interpretowały termin obowiązywania Umowy, który według nich przypadął na dzień 30 marca 2012 roku - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

d. Sąd I instancji pominął treść zeznań świadka K. B. (1) oraz świadka M. J., z których to zeznań wynika, że ówczesny Prezes Zarządu pozwanej - Pan B. S. (1) w rozmowie z Panem B. poinformował go o fakcie prowadzenia rozmów z przedstawicielem powodów - Panią B. K. na temat przedłużenia Umowy oraz o szacowanej wysokości miesięcznego wynagrodzenia powodów z tytułu świadczenia usług (...) po dniu 30 marca 2012 roku - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

e. Sąd I instancji pominął treść zeznań Pani J. S., z których wynika, iż ubezpieczyciel odmówił przedłużenia zabezpieczenia należytego wykonania umowy z uwagi na fakt wygaśnięcia Umowy w dniu 30 marca 2012 roku i brak tym samym podstawy prawnej do wydania przedmiotowego zabezpieczenia - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

f. Sąd I instancji pominął treść zeznań świadków K. B. (1), W. J. oraz M. J., z których wynika, iż w trakcie realizacji Inwestycji były wykonywane roboty dodatkowe, nad którymi nadzór sprawowali powodowie - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż powodowie nie świadczyli usług dodatkowych na przedmiotowej inwestycji;

g. Sąd I instancji pominął dowód w postaci oferty powodów z dnia 29 kwietnia 2010 roku, w której w pkt. 2 powodowie zobowiązali się do świadczenia usług objętych przedmiotem zamówienia do dnia określonego w pkt. 4 Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, tj. do dnia 30 marca 2012 roku - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie przez Sąd I instancji sprzecznych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że:

a. fakt otrzymywania wynagrodzenia po dacie 30 marca 2012 r. jest równoznaczny z obowiązywaniem Umowy po dacie 30 marca 2012 r.;

b. świadek B. K. starała się o zmianę wynagrodzenia umownego w związku z przedłużeniem inwestycji;

c. dopiero pismem z dnia 27 sierpnia 2012 r. o numerze (...) powodowie poinformowali pozwaną, że w związku z wygaśnięciem umowy zachodzi potrzeba zawarcia dodatkowej umowy w ramach zamówienia z wolnej ręki na wykonanie obowiązków Inżyniera Kontraktu podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że Umowa wygasła z dniem 30 marca 2012 r., powodowie informowali o tym fakcie pozwaną pismem z dnia 4 kwietnia 2012 roku numer (...), a także domagali się udzielenia zamówienia z wolnej ręki na świadczenie usług (...) w okresie po 30 marca 2012 roku - naruszenie to miało istotny wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

5. naruszenie art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż powodowie w toku postępowania przed Sądem I instancji nie wykazali, aby pozwana prowadziła prawnie skuteczne negocjacje odnośnie zawarcia z powodami nowej, odrębnej umowy o świadczenie usług inżyniera kontraktu w okresie od 31 marca 2012 roku do dnia 17 września 2012 roku, czy też złożyła wiążące oświadczenie w tej kwestii, podczas gdy dla wykazania racji i stanowiska powodów w niniejszej sprawie wystarczyło wykazanie samego faktu prowadzenia rozmów, co zostało zrobione poprzez zeznania świadków: Pani B. K., Pani J. S., Pani E. N., Pana R. J., Pana K. B. (1), Pana M. J. oraz W. J. - naruszenie to miało istotny wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż zgodną wolą i zamiarem stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji i powodom nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu bezumownego świadczenia usług w okresie od 31 marca 2012 roku do 17 września 2012 roku;

6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie korespondencji mailowej pomiędzy Panią B. K., pełnomocnikiem pozwanej - mec. T. oraz pełnomocnikiem powodów - mec. M. dotyczącej usług dodatkowych świadczonych przez powodów na przedmiotowej Inwestycji oraz uznanie przez Sąd I instancji, że zakres przedmiotowy Umowy był nieograniczony, a powodowie zobowiązani byli do świadczenia wszelkich usług jakich by sobie zażyczyła pozwana - naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bowiem pozwoliło Sądowi I instancji na uznanie, iż powodowie nie świadczyli usług dodatkowych na przedmiotowej Inwestycji;

7. naruszenie art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod normę prawną w zakresie oceny skutków oświadczeń woli co do terminu obowiązywania umowy nr (...) z dnia 31 maja 2010 roku, które doprowadziło do uznania, iż zgodną wolą stron było świadczenie usług (...) przez powodów do dnia zakończenia Inwestycji, podczas gdy Umowa: jasno stanowi o terminie świadczenia usług; jest umową z zakresu prawa zamówień publicznych i jako taka jest zawierana poprzez akceptację formularza przygotowanego przez zamawiającego; musi spełniać wymogi prawa zamówień publicznych, które zostały opisane w poniżej przytoczonych przepisach prawa;

8. naruszenie art. 29 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, iż: możliwe w niniejszej sprawie jest określenie terminu obowiązywania umowy nr (...) z dnia 31 maja 2010 roku poprzez sformułowanie „do dnia zakończenia inwestycji”, podczas gdy narusza ono dyspozycję normy prawnej zawartej w art. 29 ust. 1 pzp, gdyż nie jest określeniem jednoznacznym, wyczerpującym i zrozumiałym, pozwalającym na uwzględnienie wszystkich wymagań i okoliczności mogących mieć wpływ na sporządzenie oferty przez pozwanych; powodowie byli zobowiązani do świadczenia wszelkich usług jakich zażądała od nich pozwana, a treść Umowy co do jej zakresu przedmiotowego można interpretować w sposób rozszerzający, podczas gdy narusza to dyspozycję normy prawnej zawartej w art. 29 ust. 1 pzp, zgodnie z którą przedmiot zamówienia opisuje się w sposób jednoznaczny i wyczerpujący, za pomocą dostatecznie dokładnych i zrozumiałych określeń, uwzględniając wszystkie wymagania i okoliczności mogące mieć wpływ na sporządzenie oferty;

9. naruszenie art. 142 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, iż w niniejszej sprawie termin obowiązywania Umowy może zostać określony sformułowaniem „do dnia zakończenia inwestycji” podczas gdy nie można go uznać za termin oznaczony wedle

wymagań ustawy prawo zamówień publicznych i kodeksu cywilnego z uwagi na brak atrybutu pewności, co więcej to termin zależny od czynników pozostających poza wolą i gestią stron;

10. naruszenie art. 139 ust. 2 ustawy prawo zamówień publicznych poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, iż pomimo niezachowania wymaganej pod rygorem nieważności formy pisemnej dla umowy o zamówienie publiczne, w sposób dorozumiany poprzez czynności faktyczne i działania stron doszło do przedłużenia okresu obowiązywania umowy nr (...) z dnia 31 maja 2010 roku „do dnia zakończenia inwestycji”;

11. naruszenie art. 405, art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w wyniku dokonanej przez Sąd I instancji interpretacji zapisów Umowy dotyczących terminu jej obowiązywania i uznanie, iż w niniejszej sprawie nie doszło do uzyskania przez pozwaną korzyści majątkowej kosztem powodów zaś powodowie świadcząc usługi (...) po dniu 30 marca 2012 roku nie świadczyli nienależnie;

12. naruszenie art. 411 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w wyniku dokonanej przez Sąd I instancji interpretacji zapisów Umowy dotyczących terminu jej obowiązywania oraz uznania pisma powodów z dnia 4 kwietnia 2012 roku za nieistotne dla sprawy;

13. naruszenie art. 735 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie

przez Sąd I instancji, iż pomimo wykonania usługi przez powodów w zakresie i czasie,

na jaki umówiły się strony, powodom nie przysługuje zapłata całego wynagrodzenia

określonego w Umowie.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Pozwanej solidarnie na rzecz Powodów kwoty 828.634,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 marca 2013 roku do dnia zapłaty i kosztami postępowania, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację powodów Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 20 marca 2018 r., wydanym w sprawie IAGa 2/18, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powodów łącznie do niepodzielnej ręki 422.401,53 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 marca 2013 r, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, obciążając strony kosztami po połowie i po wzajemnym rozliczeniu zasądził z tego tytułu od pozwanej na rzecz powodów łącznie do niepodzielnej ręki 20.028 zł. Sąd Apelacyjny oddalił też w pozostałym zakresie apelację powodów, obciążając strony po połowie kosztami postępowania apelacyjnego i zasądając od pozwanej na rzecz powodów łącznie do niepodzielnej ręki 20.176 zł. Sąd ten uznał, że Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz zasadniczo trafnie określił ich prawne konsekwencje, za wyjątkiem oceny prawnej dotyczącej roszczenia o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia, przewidzianego w umowie stron z 31 maja 2010 r, będącej wynikiem dokonania przez ten sąd wadliwej wykładni terminu do jakiego strony wiązała zawarta umowa.

Sąd II instancji przyjmując, że w niniejszym postępowaniu był związany ustaleniami leżącymi u podstaw prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2017 r, zapadłego w sprawie IACa 422/16, toczącej się między stronami niniejszego postępowania i opartej na tej samej podstawie sporu uznał, że zawarta przez strony umowa z 31 maja 2010 r. wygasła 30 marca 2012 r. Doprowadziło to do odmiennej od dokonanej przez Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem, oceny prawnej zasadności roszczenia powodów o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia ryczałtowego, przewidzianego przez strony w zawartej umowie.

W ocenie Sądu II instancji skoro powodowie w całości wykonali zobowiązanie, jakie było do zrealizowania w czasie obowiązywania umowy, należało zasądzić na ich rzecz dochodzoną część wynagrodzenia w kwocie 422,401,53 zł.

Oddalając apelację w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że roszczenie o zapłatę wartości świadczeń dodatkowych powodom nie przysługuje ponieważ świadczenia te stanowiły wykonanie umowy.

Powyższe orzeczenie Sądu Apelacyjnego z 20 marca 2018 r. w części zasądzającej na rzecz powodów 422.401,53 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 marca 2013 r. i rozstrzygającej o kosztach procesu zarówno w I jak i II instancji, zaskarżyła skargą kasacyjną pozwana, zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na naruszeniu reguł wykładni umów i oświadczeń woli, bez wyjaśnienia celu i zamiaru stron w kontekście całokształtu postanowień umowy nr (...), w tym przede wszystkim przez brak wyjaśnienia roli § 4, § 5 i § 10 umowy, w ramach stosunku obligacyjnego stron, w konfrontacji z cechami świadczenia jednorazowego (Sąd ad quem ocenił świadczenie niepieniężne powodów jako świadczenie jednorazowe), oraz w kontekście zasady ekwiwalentności świadczeń i wskazanego przez postanowienia umowy zgodnego zamiaru stron co do rozkładu wzajemnej ekwiwalentności świadczeń;

2. art. 196 § 2 k.c. w zw. z art. 860 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że między powodami istnieje stosunek prawny uzasadniający istnienie między nimi wspólności majątkowej łącznej („do niepodzielnej ręki”) w zakresie praw majątkowych (wierzytelności) objętych żądaniem pozwu;

II. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i orzeczenie ponad żądanie,

2. art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez jego zastosowanie i uznanie związania wcześniejszym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu,

3. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak wskazania w treści uzasadnienia na jakiej podstawie Sąd ad quem przyjął objęcie prawa majątkowego (wierzytelności), wynikającego z żądania pozwu, za przedmiot współwłasności łącznej powodów („do niepodzielnej ręki”),

4. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak wskazania w treści uzasadnienia przyczyn stojących za uznaniem, że wysokość wynagrodzenia z umowy nr (...) - pomimo dokonanej przez Sąd ad quem oceny świadczenia niepieniężnego powodów jako jednorazowego - uzależniona jest wyłącznie od czynnika upływu czasu, a nie od stopnia zaawansowania wykonania przez powodów obciążającego ich świadczenia umownego.

We wnioskach pozwana domagała się uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od strony powodowej na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wyrokiem z 16 października 2019 r. w sprawie II CSK 710/18 uchylił wyrok w zaskarżonej części (tj. w pkt I.1, I.3 oraz III) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Kierując się treścią art. 365 § 1 kpc i utrwalonymi poglądami orzecznictwa Sąd Najwyższy przesądził, że moc wiążąca orzeczenia odnosi się tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia. Nie mają zatem mocy wiążącej

ani poglądy wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia, ani motywy i ustalenia faktyczne zawarte w tym uzasadnieniu. Przedmiotem prawomocności materialnej jest bowiem ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły.

Wbrew zaś temu Sąd Apelacyjny w Poznaniu w zaskarżonym skargą kasacyjną orzeczeniu przyjął jako przesłankę prejudycjalną ustaloną przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu datę końcową obowiązywania umowy łączącej strony. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że ustalenie to było dokonane na potrzeby roszczenia odszkodowawczego i roszczenia wynikającego z zastrzeżonej kary umownej. Według wskazań Sądu Najwyższego Sąd ad quem powinien we własnym zakresie dokonać precyzyjnej oceny łącznej strony umowy, także w zakresie terminu jej obowiązywania i charakteru świadczenia w kontekście treści zgłoszonych przez stronę powodową żądań. Sąd Najwyższy podkreślił, że strony nie przewidziały w umowie, że będą miały zastosowanie warunki kontraktowe (...) (ujednoliczone warunki kontraktowe (...) Federacji (...)). W rezultacie, podstawą oceny ich stosunku prawnego są przepisy ustawy z 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych w brzmieniu ówczesnie obowiązującym (tekst jedn. D.U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm), dalej jako: „p.z.p” oraz kodeks cywilny (co wynika z art. 139 p.z.p), także w zakresie zasady autonomii woli stron (art. 353¹kc). Daje to podstawę do stwierdzenia, że łączący strony kontrakt, ma charakter nienazwanej i mieszanej umowy starannego działania. Sąd Najwyższy uznał także, że trafne okazały się zarzuty skargi kasacyjnej w zakresie sposobu rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny o żądaniu powodów. Sąd ten zasądził część dochodzonej kwoty łącznie na rzecz powodów do niepodzielnej ręki. W ocenie zaś Sądu Najwyższego aby poprawnie zredagować sentencję należy przeanalizować stosunek prawny łączący powodów. Z tych wszystkich przyczyn Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w zakresie zaskarżonym, przekazując sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpoznając sprawę ponownie zważył co następuje:

Aktualnie przedmiotem sporu w niniejszej sprawie pozostaje żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz kwoty 422.401,53 zł z ustawowymi odsetkami od 14 marca 2013 r., dochodzonej tytułem pozostałej części wynagrodzenia, przewidzianego w zawartej przez strony umowie z dnia 31 maja 2010 r. Pozostałe bowiem roszczenia powodów zostały już prawomocnie oddalone przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z 20 marca 2018 r, wydanym w sprawie IAGa 2/18, od którego powodowie nie wywiedli skargi kasacyjnej. Rozstrzygnięcie zaś w zakresie stanowiącym nadal przedmiot sporu między stronami, dokonane przez Sąd Apelacyjny powyższym wyrokiem zasądzającym tą kwotę na rzecz powodów, zostało uchylone wyrokiem Sądu Najwyższego z 16 października 2019 r. w sprawie IICSK 710/18 wydanym na skutek skargi kasacyjnej pozwanej. Rozpoznając ponownie zasadność roszczenia powodów we wskazanym zakresie w kontekście apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny, zgodnie z treścią art. 398²⁰ kpc związany był wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Zgodnie też z sugestią Sądu Najwyższego w sprawie konieczne było dokonanie bardzo precyzyjnej wykładni postanowień umowy łączącej strony, aby ustalić rzeczywisty termin jej wykonania, wypowiedzenie się na temat rodzaju świadczenia powodów, tj. czy miało ono charakter jednorazowy czy ciągły, a także stosunku prawnego łączącego powodów.

Przed przystąpieniem do oceny zasadności apelacji dla większej przejrzystości wyводу, przypomnieć należy, że istotą sporu w przedmiotowej sprawie była kwestia odmiennej interpretacji postanowień umowy zawartej w dniu 31 maja 2010 r. pomiędzy (...) (poprz. (...) sp. z o.o.) i S. (...) w D. B. w Holandii (poprzednio G. (...) w D. B.), a pozwaną (...) Sp. z o.o. w W. (poprzednio Spółka (...) Sp. z o.o.), dotyczącej czasu jej obowiązywania, a w konsekwencji zasadności bądź bezzasadności żądania zapłaty dochodzonej przez powodów pozostałej części wynagrodzenia ustalonego w tej umowie.

Jak wynika ze stanowiska Sądu Najwyższego uchylającego wyrok Sądu Apelacyjnego z 20 marca 2018 r, przedstawionego w sprawie IICSK 710/18, oceny prawnej zawartej przez strony umowy należy dokonać przez pryzmat przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 Prawo zamówień publicznych, dalej – p.z.p. w brzmieniu obowiązującym w czasie zawarcia umowy (tekst jedn. Dz.U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm). oraz kodeksu cywilnego, ponieważ strony nie przewidziały w umowie zastosowania warunków kontraktowych (...).

W świetle powyższego uznać należało, że umowa zawarta w reżimie prawa zamówień publicznych wymaga, pod rygorem nieważności, zachowania formy pisemnej, a tym samym zmiana umowy, także przewidziana w jej treści, dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli obu stron, z zachowaniem przewidzianej dla tej umowy formy (art. 77 § 1 kc w zw. z art. 139 ust. 2 p.z.p.), co ma istotne znaczenie w zakresie interpretacji § 3 ust. 3 umowy stron.

Nadto zgodnie z art. 142 ust. 1 p.z.p. umowę zawiera się na czas oznaczony, a ustawowe wyjątki od tej zasady w okolicznościach sprawy nie występują. Jak wskazał Sąd

Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2016 r. w sprawie VCSK 277/15 z powództwa pozwanej przeciwko powodom o zapłatę kar umownych i odszkodowania, terminem wykonania umowy zawartej na podstawie zamówienia publicznego może być zarówno data, oznaczona liczna jednostek czasu, jak i oznaczone zdarzenie, lecz dane przyszłe zdarzenie można traktować jako termin ustania stosunku prawnego tylko wówczas, gdy jest ono w ramach rozsądnych ludzkich oczekiwań oczywiście pewne. Tym samym Sąd Najwyższy stwierdził w powyższej sprawie, interpretując termin przyjęty w umowie stron z dnia 31 maja 2010 r. oznaczony jako „zakończenie inwestycji”, która to umowa jest podstawą żądania powodów także w przedmiotowej sprawie, że nie jest on w powyższym znaczeniu „pewny” zarówno co do faktu jak i chwili nadejścia. Nie można bowiem w reżimie p.z.p. zawierać umów na czas nieokreślony skoro z art. 142 ust. 1 p.z.p. wynika reguła, że umowy zawierane z wykonawcą wybranym zgodnie z przepisami tej ustawy są zawierane na czas określony.

Odnosząc powyższe do stanu niniejszej sprawy i przechodząc do obowiązku precyzyjnej wykładni postanowień umowy łączącej strony w oparciu o dotąd zgromadzony materiał dowodowy, uzupełniony w toku postępowania apelacyjnego o dowód z dokumentów uznać należało, że umowa z 31 maja 2010 r. wiązała strony zgodnie z jej § 3 ust. 1 b do 30 marca 2012 r. Zważenia merytoryczne w tym zakresie poprzedzić należy wyjaśnieniem, że wbrew twierdzeniom pozwanej, przeprowadzony przez Sąd Apelacyjny dowód z dokumentów w postaci protokołów rozpraw zawierających zeznania świadka N. S. – dyrektora naczelnego strony powodowej, który był umocowany do podpisania umowy z dnia 31 maja 2010 r. oraz prezesa zarządu (...) sp. z o.o. – M. C., który funkcję tę pełnił w dacie zawierania umowy, przesłuchanych przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie IACa 422/16 nie narusza zasady bezpośredniości (art. 235 § 1 kpc).

Jest to bowiem dowód z dokumentu urzędowego odzwierciedlającego treść tych zeznań, przeprowadzony przed sądem (składem) orzekającym i podlega ocenie wg reguł art. 233 § 1 kpc (patrz wyrok SN z 12 IV 2018 r. II CSK 399/17).

Przechodząc dalej do rozważań merytorycznych przypomnieć trzeba, że strony umowy z dnia 31 maja 2010 r., termin realizacji jej przedmiotu ustaliły w § 3 przy czym w tymże § 3 ust. 1 b zakończenie terminu wykonania umowy zostało określone na 30 marca 2012 r. Wątpliwości zaś przy interpretacji terminu zakończenia umowy spowodował zapis zawarty w § 3 ustępie 3 określający zasady, zgodnie z którymi w przypadku zmiany terminów realizacji zadania inwestycyjnego, określonych w ustępie 2 § 3 umowy, wykonawca będzie obowiązany do wykonywania zobowiązań umownych w pełnym zakresie, a zmiana terminu obowiązuje strony umowy od dnia otrzymania przez wykonawcę pisemnej informacji o podjęciu tego rodzaju decyzji przez zamawiającego wraz z jej uzasadnieniem. Jednocześnie odnotować trzeba, że wspomniany ust. 2 w ramach terminu określonego w ust. 1 precyzował etapy i terminy ich wykonania, z których ostatni został zaplanowany także na 30 marca 2012 r. Dla ustalenia zatem zgodnego zamiaru stron w umowie będącej przedmiotem sporu istotne znaczenie ma interpretacja postanowienia § 3 ust. 1 b z postanowieniem § 3 ust. 3. Otóż w ocenie Sądu Apelacyjnego termin użyty w § 3 ust. 1 b nie jest powiązany z obowiązkami wynikającymi z § 3 ust. 3, których termin wykonania nie został określony, jego nadejście nie

było pewne, a wiązanie go z datą zakończenia inwestycji nie może być traktowane jako czas oznaczony w rozumieniu art. 142 ust. 1 p.z.p. Wprawdzie nie można zaprzeczyć, jak utrzymywał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że sformułowanie zawarte w § 3 ust. 3 wskazuje na to, że strony dopuszczały możliwość przedłużenia czasu realizacji umowy po 30 marca 2012 r, ale nie został wypełniony przewidziany w nim warunek, aby przyjąć, że do przedłużenia tego doszło, tj. wykonawca nie otrzymał pisemnej informacji o podjęciu przez zamawiającego decyzji o zmianie terminu obowiązywania umowy wraz z jej uzasadnieniem i nie został określony konkretny termin zmiany

daty zakończenia inwestycji zgodnie z wymogiem art. 142 ust. 1 p.z.p. Nawet zatem mimo, że strony w tymże § 3 ust. 3 przewidywały klauzule zabezpieczające wykonywanie usług inżyniera kontraktu przez czas niezbędny do zakończenia przedsięwzięcia w szczególności w przypadku wydłużenia terminu wykonywania robót przez wykonawców to wobec braku określenia „pewnego” terminu w tym zakresie nie doszło do modyfikacji pierwotnego terminu zakończenia umowy, wynikającego z § 3 ust. 1 b. Jak bowiem jednoznacznie wynika to z przywołanego już wyżej wyroku Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2016 r. (VCSK 277/15), termin wykonania umowy musi być wskazany wprost i odpowiadać SIWZ, a zmiana umowy, także przewidziana w jej treści, dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli obu stron z zachowaniem przewidzianej dla tej umowy formy (art. 77 § 1 kc w zw. z art. 139 ust. 2 p.z.p.). Skoro bezsporne jest, że zmiany takiej w formie pisemnej nie dokonano ustalony w § 3 ust. 1 b termin pozostał wiążący. Powyższe przesądza również właściwe rozumienie postanowienia zawartego w § 4 umowy, dotyczącym wynagrodzenia należnego powodom. W zapisie tym strony przewidziały, że powodowie za wykonane prace otrzymają wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 720.000 zł. które nie będzie podlegało waloryzacji, ani zmianie w przypadku m.in. zmiany terminów realizacji zadania inwestycyjnego, o której mowa w § 3 ust. 3. W tym miejscu także powtórzyć należy, że jeśli nawet strony przewidziały możliwość wydłużenia czasu realizacji całej inwestycji poza harmonogram zaplanowany w § 3 ust. 2, to nie został określony konkretny termin daty zakończenia inwestycji, zgodnie z treścią art. 142 ust. 1 p.z.p., a zatem nie mógł ulec zmianie także termin otrzymania wynagrodzenia przewidzianego za wykonanie przedmiotu umowy, które w gruncie rzeczy było wynagrodzeniem jednorazowym. Nie inaczej należy też rozumieć § 5 umowy dotyczący zasad rozliczania wynagrodzenia umownego. Jak wynika z treści tego postanowienia wypłata wynagrodzenia powodów następowała etapami, na podstawie faktur częściowych i faktury końcowej, która miała zostać wystawiona dopiero po odbiorze końcowym robót. Termin zaś odbioru końcowego został ustalony w umowie na 30 marca 2012 r. i tylko ta data, jako pewna winna stanowić podstawę do wystawienia faktury końcowej.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zatem stanowiska Sądu I instancji, który przyjął, że umowa zawarta przez strony w dniu 31 maja 2010 r. była wiążąca dla stron także po 30 marca 2012 r. tj. do dnia zakończenia inwestycji, które to zakończenie planowano tylko na dzień 30 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny badając rzeczywistą wolę obu stron, w tym zakresie kierował się, zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, rozumieniem składanego oświadczenia przez jego adresata (por. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 29 VI 1995 r. III CZP 66/95, wyrok z dnia 20 maja 1997 r. II CKN 171/97) oraz tekstem dokumentu interpretowanym w oparciu o językowe reguły znaczeniowe przy uwzględnieniu okoliczności, w jakich doszło do złożenia oświadczeń oraz zamiaru i celu stron skoro sama wykładnia literalna nie była wystarczająca.

Niewątpliwie dowodem istotnym w zakresie interpretacji rozumienia złożonego przez powodów oświadczenia w przedmiocie terminu zakończenia umowy są zeznania świadka B. K. (k. 513 akt) – dyrektora oddziału spółki (...) obecnie (...), które Sąd I instancji ocenił jako wiarygodne w przeważającej części (k. 805), uznając, że świadek posiadała rzetelną i obszerną wiedzę dotyczącą współpracy stron i rozmów w sprawie ewentualnego dodatkowego wynagrodzenia za przedłużające się prace.

Z zeznań tych jak i ze skierowanego przez świadka do ówczesnego prezesa pozwanej B. S. (1) pisma z 4 kwietnia 2012 r. wprost wynika, że termin realizacji umowy w rozumieniu strony powodowej upływał 30 marca 2012 r (pismo z 4 kwietnia 2012 r. k. 122 oraz dowody jego nadania i odbioru k. 687 -692). Wprawdzie świadek B. S. (1) przyznając, że rozmowy z p. B. K. na temat dodatkowego wynagrodzenia były prowadzone, zaprzeczył, aby otrzymał pismo powodów z 4 kwietnia 2012 r., co jak wykazała strona powodowa na rozprawie w dniu 19 stycznia 2015 r. (k. 705) było niezgodne z prawdą. Sąd I instancji dopuścił na tej rozprawie dowód z dokumentów w postaci pisma z 4 kwietnia 2012 r. oraz dowodów jego nadania i odbioru przez pozwaną, co tym samym podważa wiarygodność świadka B. S. w tym przedmiocie. Podejmowanie zresztą negocjacji przez stronę powodową w sprawie przedłużenia umowy po 30 marca 2012 r. i pozytywne deklaracje B. S. co do tego potwierdziła większość przesłuchanych przez Sąd I instancji świadków. Okoliczności te wynikają bowiem z zeznań E. N. (k. 602), R. J. (k. 604), W. J. (k. 699), M. J. (k. 700), K. B. (2) (k. 702), a z zeznań K. B. (1) – wiceprezesa spółki (...), która była członkiem konsorcjum wykonawczego, wynika wprost, że ówczesny Prezes pozwanej B. S. (1) uprzedzał go o konieczności poniesienia dodatkowych kosztów w razie przedłużenia terminu wykonania inwestycji na rzecz inżyniera kontraktu z którym konieczne będzie przedłużenie

umowy, a koszty mogą wynosić od 20-30 tys. zł miesięcznie (k. 697 – 698). Zastanawia w tej sytuacji stanowisko Sąd I instancji, który prawidłowo wprowadzając wskazane wyżej zeznania świadków uznał za wiarygodne, ale jednocześnie naruszając art. 233 § 1 kpc wyprowadził z tych dowodów tak dalece błędne wnioski. Błędnie też tenże sąd ocenił zeznania świadka B. S. (1) (k. 703) uznając je za wiarygodne w całości chociaż jak wyżej wskazano nie było podstaw do tak jednoznacznej oceny, której zaprzeczają zeznania wskazanych wyżej świadków.

Stanowisko, że powodowie po dniu 30 marca 2012 r. nie uznawali za wiążące postanowień umowy z 31 maja 2010 r. (nr (...)), potwierdzają także zeznania N. S. i M. C., przesłuchanych przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie IACa 422/16, o czym była już mowa wyżej (k. 821 i k. 892 akt sprawy).

Z ich obszernych zeznań w sposób niewątpliwy wynika, że umowa miała wiązać strony do 30 marca 2012 r., a M. C., będący wówczas prezesem jednej z powodowych spółek zeznał, że nie podpisałby umowy gdyby miała być zawarta na czas nieokreślony.

Reasumując Sąd Apelacyjny na podstawie wskazanych wyżej dowodów i precyzyjnej wykładni postanowień umowy łączącej strony, doszedł do odmiennego niż Sąd Okręgowy wniosku, że termin wykonania umowy upływał 30 marca 2012 r. Fakt zaś, że po tym terminie powodowie nadal wykonywali czynności w takim samym zakresie jak przed 30 marca 2012 r. i pobierali wynagrodzenie na dotychczasowych zasadach nie może być interpretowany na ich niekorzyść, skoro podejmowane były przez nich wszechstronne działania mające na celu zawarcie dalszej umowy i prawne uregulowanie czynności podejmowanych po zakończeniu umowy nr (...).

Tym samym w ocenie sądu odwoławczego, nie było podstaw do przyjęcia, że wolą

stron było zawarcie umowy, której czas obowiązywania uzależniony był od zdarzeń, których wystąpienie w dacie jej zawierania nie było przewidywalne.

Umowa, którą strony zawierały w dniu 31 maja 2010 r. nie mogła bowiem w zakresie czasowym być uzależniona od zdarzeń na które inżynier kontraktu nie miał wpływu.

Podzielając pogląd Sądu Najwyższego przedstawiony w uzasadnieniu wyroku uchylającego niniejszą sprawę do ponownego rozpoznania, co do tego, że łączący strony kontrakt ma charakter nienazwanej i mieszanej umowy starannego działania, uznać dalej należało, że analizowana umowa łączy w sobie elementy umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług, dla której odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o zleceniu (art. 750 kc). Była to zatem zasadniczo umowa starannego działania, a nie rezultatu. Za zakres umowy o dzieło przewidziana część wynagrodzenia została powodom wypłacona (dotyczyło to wykonania w 1 etapie koreferatu do dokumentacji projektowej - § 3 ust. 2 a umowy). Dalej w sprawie uznać należało, że wykonawca zrealizował wszystkie te czynności, które trzeba było wykonać w okresie obowiązywania umowy, a niezrealizowanie pozostałych czynności określonych w § 2 umowy nie nastąpiło z przyczyn obciążających Inżyniera Kontraktu. Nadto do okoliczności bezspornych w sprawie należy, że już po zakończeniu umowy Inżynier Kontraktu dalej wykonywał obowiązki z umowy wynikające, powodowie do końca sierpnia 2012 r. uczestniczyli w Komitecie monitorującym, współpracowali z pozwaną zarówno w przygotowaniu ugody, jak i w postępowaniu przed Sądem Arbitrażowym, co miało na celu skuteczne dopingowanie konsorcjum wykonawczego do zakończenia robót, a nadto powodowie prowadzili negocjacje z pozwaną w zakresie zawarcia dodatkowej umowy.

W tym stanie rzeczy nie było podstaw do podzielenia stanowiska pozwanej co do tego, że powodom nie przysługuje całe ustalone w umowie wynagrodzenie skoro nie wykonali wszystkich czynności w niej określonych. Nie powinno bowiem budzić wątpliwości, że powodowie w całości wykonali zobowiązanie, jakie było do wykonania w czasie obowiązywania umowy i dlatego zamawiający na podstawie art. 639 kc (znajdującego odpowiednie zastosowanie na mocy art. 139 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. p.z.p.) zobowiązany jest do zapłaty całego wynagrodzenia.

To zaś że strony w § 5 zawartej umowy przewidziały wypłatę ustalonego wynagrodzenia ryczałtowego w częściach nie zmienia jego charakteru jako świadczenia jednorazowego, tak jak to uznał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku z 20 marca 2018 r. ((sygn. .akt IAGa 2/18 – k 1165 verte). Nie tylko zresztą należne powodom wynagrodzenie uznać należało za świadczenie jednorazowe. Także bowiem przedmiot świadczenia mimo uregulowania jego wykonywania etapami był świadczeniem jednorazowym i chociaż powodowie nie wykonali wszystkich czynności w umowie uregulowanych, nie pozbawia to ich prawa do otrzymania całego wynagrodzenia ryczałtowego.

A zatem uwzględniając, że sporna umowa zawarta została na czas określony, tj. do 30 marca 2012 r. i powodowie wywiązali się z obciążających ich w tym czasie obowiązków mają prawo do zapłaty całego wynagrodzenia przewidzianego w umowie.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pozwana zapłaciła powodom dotychczas z tego tytułu 455.988,47 zł, wobec czego powodom przysługuje roszczenie o zapłatę pozostałej części umówionego wynagrodzenia w kwocie 422.401,53 zł.

Powodowie domagali się zasądzenia dochodzonej kwoty solidarnie do czego w okolicznościach sprawy nie ma podstaw. Tworzą oni bowiem konsorcjum, która to umowa należy do kategorii umów nienazwanych, a jej dopuszczalność wynika z zasady swobody umów (art. 353¹ kc).

Zawieranie tego typu umów w toku procedury przetargowej dopuszcza art. 23 p.z.p.

W sprawie wbrew stanowisku pozwanej nie ma przeszkód do zasądzenia na rzecz powodów należnego im świadczenia łącznie (niepodzielnie), mimo, że świadczenie to ma charakter podzielny (art. 379 kc), a po stronie wierzycieli niewątpliwie nie występuje solidarność czynna w rozumieniu art. 367 kpc.

Zawieranie tego typu umów w toku procedury przetargowej dopuszcza art. 23 p.z.p.

W sprawie wbrew stanowisku pozwanej nie ma przeszkód do zasądzenia na rzecz powodów należnego im świadczenia łącznie (niepodzielnie), mimo, że świadczenie to ma charakter podzielny (art. 379 kc), a po stronie wierzycieli niewątpliwie nie występuje solidarność czynna w rozumieniu art. 367 kpc.

O dopuszczalności tego rodzaju rozstrzygnięcia winna decydować treść samej umowy o udzieleniu zamówienia publicznego, a także, w razie wątpliwości, treść umowy konsorcjum.

Jeżeli, jak w rozpoznawanej sprawie, w umowie o udzielenie zamówienia publicznego ustalono, że wykonawcom jako uczestnikom konsorcjum, przysługuje jedno łączne wynagrodzenie, a jednocześnie nie dokonano podziału między poszczególnych konsorcjantów przedmiotu zamówienia, to nie tylko dopuszczalne, ale nawet celowe jest dochodzenie przez nich, a następnie zasądzenie na ich rzecz wynagrodzenia za wykonaną pracę łącznie (niepodzielnie).

Umożliwia to z jednej strony wywiązanie się zamawiającego z umowy ściśle z jej treścią, a z kolei uczestnikom konsorcjum pozwala na dokonanie między nimi rozliczeń zgodnie z ich wewnętrznymi ustaleniami.

Co do zasady nieuprawniona byłaby ingerencja sądu, a tym bardziej dłużnika, w sposób dokonania takich wewnętrznych rozliczeń, wynikających z umowy konsorcjum i narzucanie wykonawcom, bez ich wyraźnej woli, jakichś konkretnych w tym przedmiocie rozwiązań.

Z zawartej przez powodów umowy konsorcjum nie wynika, aby strony ustanowiły odrębne od poszczególnych podmiotów wchodzących w skład konsorcjum przedsiębiorstwo i majątek, aby powstały więzi organizacyjne i majątkowe charakterystyczne dla spółki cywilnej.

Z umowy wynika jej tymczasowy byt, uwarunkowany czasem potrzebnym na wykonanie umowy z zamawiającym. Strony zobowiązały się do wspólnego wykonania umowy, ale w oparciu o system podziału rzeczowego prac. Solidarna odpowiedzialność za wykonanie umowy wskazana w punkcie 5.4 jest konsekwencją art. 141 ustawy p.z.p i dotyczy tylko odpowiedzialności odszkodowawczej (k. 45-48). Między konsorcjantami nie ma zatem wspólności łącznej jak

wyjaśnił pełnomocnik stronie powodowej na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 czerwca 2020 r. a sposób zasądzenia żądania na rzecz powodów nie ma dla nich istotnego znaczenia (k.1295).

Nieuprawnione byłoby w tej sytuacji dokonywanie przez sąd z urzędu podziału dochodzonego świadczenia w jakiegokolwiek proporcji. Skoro zatem sposób podziału należnego wynagrodzenia jest wewnętrzną sprawą konsorcjantów, uzasadnione okazało się zasądzenie dochodzonej kwoty na rzecz powodów, jako stron umowy konsorcjum łącznie.

Uwzględniając powyższe sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok jak w punkcie I 1 sentencji na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Rozstrzygnięcie o odsetkach od zasądzonej kwoty zapadło na podstawie art. 481 § 1 i 2 kpc przy uwzględnieniu terminu płatności określonego w fakturze VAT (...) (k. 52) oraz daty jej doręczenia pozwanej (potwierdzenie odbioru k. 53).

Konsekwencją zmiany merytorycznego rozstrzygnięcia była konieczność zmiany orzeczenia o kosztach postępowania. Uwzględniając, że powodowie dochodzili w sprawie kwoty 828.635 zł a wygrali żądanie w połowie, uzasadnione było obciążenie stron po połowie kosztami procesu na podstawie art. 100 kpc zarówno za pierwszą, jak i za drugą instancję.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego powodowie ponieśli koszty w łącznej kwocie 49.561,51 zł (41.432 zł opłaty sądowej od pozwu, 7.217 zł kosztów zastępstwa procesowego oraz 912,51 zł wykorzystanej zaliczki na poczet dowodu z przesłuchania świadków), z czego połowa stanowi 24.781 zł i taką też kwotę pozwana winna zwrócić powodom. Natomiast pozwana poniosła w pierwszej instancji koszty w łącznej kwocie 9.505,05 zł (7.217 zł kosztów zastępstwa procesowego, 1.088,05 zł zaliczki na poczet dowodu z przesłuchania świadków i 1.200 zł kosztów dojazdu na rozprawę), z czego połowa to 4.753 zł i taką kwotę winna otrzymać od powodów. Wobec powyższego po wzajemnym rozliczeniu pozwana winna zwrócić powodom różnicę pomiędzy kwotą należną powodom a kwotą od nich jej należną (24.781 zł – 4.753 zł), tj 20.028 zł i taką też kwotę zasądzone w zmienionym punkcie II zaskarżonego wyroku.

Wynik postępowania apelacyjnego był taki sam, jak postępowania przed Sądem I instancji w związku z czym kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego obciążono strony także po połowie na podstawie przywołanego już art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc. Suma kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego poniesionych przez powodów wyniosła 60.332 zł (41.432 zł opłaty sądowej od apelacji, podwójne koszty za postępowanie apelacyjne w łącznej kwocie 10.800 zł oraz koszty za postępowanie przed Sądem Najwyższym – 8.100 zł), a zatem pozwana winna zapłacić powodom z tego 30.166 zł

Z kolei pozwana poniosła koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego w łącznej kwocie 40.021 zł (podwójne koszty zastępstwa za postępowanie apelacyjne to 10.800 zł, koszty zastępstwa za postępowanie kasacyjnej 8.100 zł i opłata od skargi kasacyjnej 21.121 zł) czyli należny jej zwrot od powodów wynosi 20.010,50 zł.

Wobec tego po wzajemnym rozliczeniu (30.166 – 20.010,50 zł) od pozwanej na rzecz powodów jako stron umowy konsorcjum należało zasądzić łącznie 10.155,50 zł.

Zasądzać w podwójnej stawce koszty zastępstwa procesowego na rzecz stron za postępowanie apelacyjne Sąd odwoławczy uwzględnił wyjątkowo duży nakład pracy pełnomocników związany z przedmiotową sprawą, a nie fakt, że sprawa w postępowaniu apelacyjnym toczyła się dwukrotnie, ponieważ w takim wypadku nie ma podstaw do zasądzenia za każde z tych postępowań zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (orzecz . SN z 6 kwietnia 2011 r. ICZ 108/10).

Elżbieta Fijałkowska Bogusława Żuber Jacek Nowicki